



osoba internowanego, więźnia „Tajemnika”, zesłańca w Z.S.R.R.

REFERAT
HISTORYCZNY

imię i nazwisko Str. Crestaw - Jan Folek
zawód zachmierni Jendca stan cywilny kawaler

2. Dane i okoliczności aresztowania: Wrzesień 21-12.1940r. aresztowano mnie w Mostach Wielkich, na skrajnie fałszywych zarzutach pod wpływem bicia przesłanego w dniu 9.V.1940r. murana z Mostów Wielkich Piszczaka Antoniego. Wraz ze mną aresztowano jeszcze Zaleskiego Mariana - Bronisława emier. uelmu. b.p. S.-K. w dołki, nauzeniela Tokana Jana, fryzjera Janusza Józefa, komisarza Michałówna, eukiermka Marjnowskiej Crestawa. Zarzut - Zbrojna organizacja polska. Po miesiecznym śledztwie w więzieniu w Mostach 4. premieriono mnie do Łowca.

3. Nazwa obozu (więzienia, przymuszonych robot)
Yorkuta № 1 (Kapitałna)

4. Opis obozu (więzienia) teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena: Oboz ten posiadał 3 t.zw. zony: stara, nowa i mała. Najbardziej była mała zona, w której przebywał najgorszy element polski tych przesłanych. Tam dawano również na kilka dni więźniów politycznych za karę przewinienia za niewyrobienie dziennych norm pracy. Włodarczy Tam również otrzymywał raz za razem uderzenie łokciem w głowę i nieprzyjemny zapach obrabowywany nawet z gurełkami, o ile miał na sobie zniszczone ubranie. Cokolwiek lepsze zabierano i dawano strzepy. Poza tym zmuszano biecem niemierną ilość do przekraczania norm pracy by zrobić na 5ty, 6ty, czy nawet 7my koniec. Tylko że nigdy go nie widziałem bowiem brzydki dawaj jego talona swemu kumpłowi, a jemu talona 5. Szlachetny (więźniów, zesłańców). Naradliwość, kategoria przesłanych, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.p. Najbardziej uprawnienia

5. Skład ludności (więźniów, zesłańców). Naradliwość, kategoria przesłanych, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.p. Najbardziej uprawnienia mieli więźniowie polscy i w ich 3km. sprężał cały zarząd obozem. Wobozis można było spotkać wyrostki narodowości Z.S.R.R. a więc Polaków Ukraińców Żydów Litwinów, Rumunów, Rosjan, Uzbeków, Tatarów i t.d. W przeważającej liczbie byli Polacy Litwini i Rumuni ze ścieżki ciętych terenów przez Rosję. Poziom umysłowy i społeczny

6. Życie w obozie, więzieniu: (przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, nozmy, wynagrodzenie, ubranie, życie kalezonkie, kulturalne i t.p. Praca trwała dzień i noc bez przerwy bez względu na pogodę. Nocne brygady wracały, dziennie juri były w pracy. Praca trwała 12-14 godzin na dobę. Właśnie pracowało 3-4 godziny, gdzie bardzo ciężko zabierał marnie z pracy i do pracy (8 km w jedną stronę), następnie sprawdzanie obecności t.zw. powierka, a na koniec potranie posiłku. Jedło się dwa razy na dobę, przed wyjściem do pracy i po powrocie. Każdemu z nas robili się tylko 7.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków (szkodliwa, kary, propagandę komunistyczną, informacje o Polsce) Wobec nie mieliśmy nic do czynienia z władzami NKWD. Jedynie juri po zawarciu umowy polsko - sowieckiej zabrano nas wszystkich i przemień do nas miedzieli oborn, że praca marna jest potrzebna dla wspólnej sprawy, że musimy pracować ze zmuszeniem, energią, i t.d.

8. Pomoc lekarska, szpital, śmierć, choroba (symbole nazwiska zmarłych). Lekarze rekondowali się z naszymi i nie dawali wolności sprawy w obanie, aby nie zostali ukarani jak np. polak dr. Russo, który za większą ilość zwolnień naprawdę chorých ludzi został premieriony do pracy fizycznej. Szpitalom brak najprymitywniejszego wyposażenia i leków.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodziną:
Żadna.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii: Dzień 11. IX 1941r. zostałem zwolniony z oborn w grupie 30 Polaków, z prawem przebywania w Burutuku w miejscu formowania polskiej armii. Tam nie przyszedł nas jednak z wiadomymi powodami, a pchnięto dalej do Czerech, aż do rzeki Amurdań, skąd karkami zamieriono nas do Hongradu

Przedstawienie wizji: Brygidki, Leona Sapiechy, Janka...
w każdym śledztwo uznawano powinnie i koniec z tym samym
skutkiem. Wszyscy byliśmy oskarżeni z par. 54/2, 54/11, 54/13 kodeksu
ukraińskiego. Pierwsze dwa paragrafy odnosiły się do organizacji i pracy
ostatnim śledztwem wyrokim nam odpady. Ostatni 54/13 pozostał
za dziesiątosc antykomunistyczną, jeszcze w Polsce. Wreszcie, po roz-
nym śledztwie nie mogąc wymusić wyrażenia w nocnym tortura-
mi przyznania, wywieśli nas do 11. 11 1941 bez sądu i wyroku do
obozu Warkusa nr 1. Trz. kapitalna.

ad 4). kumpla na kociat trzy, czy nawet karay.

ad 5). wizjiów Trudny do zbadania, gdyi tam mkt nie wyitał się na nie
mądrych, gdyi nawet u inteligencji myśl była zaprzęgnięta robotnikom,
brzech za erdowicka myślał - brzech przez erdowicka przemawiał.
Współtrzyis bardzo zle na tle pracy. Maso Tęgo ze do pracy naganieli:
nariaderyk, dzienistnik, brigadier, ale sami budis naganieli się również.
Jeden drugiemu nie pozwolił spojrzeć ani na chwile wodażac: „Co ja b...
na ciebie robił?” Dochodził do Tęgo, że tak wzajemnie się napełdzając
potrafili wyrobić trzy normy dziennej pracy w jednym dniu. To też
w międzym czasie norma podokrocyła trzykrotnie i trudno było jej
pożniej podstać.

ad 6). nar na miesiąc 4 Turini. Normalnie po przyjeździe z pracy, pozycie
nim się i po powrocie rzucał się w mokrym ubraaniu na gdaż, pocył
i spał kamienym onem mierzdy na woy i inne robotar. Budis
go przewarliły druki krzyk nariaderyka „podiom” Jereti nie zbudis
go nawet ten krzyk to jui napewno zbudis go musiał podziury
kopniak podkutym bucziarem. Wstawał, chwytad za kociadek, biej
porupę, aby zdziżyć zjeść przed wyjściem do pracy. Ktoś nie zdziżył
ajei, musi iść do pracy o gładis i chodbis mokrzy i bory. Na zycie
kulturalne nie było czasu. Ktoś nie był, bo nie chciad Tracić
drogiego kmitkiego sinu na film przepojony propagandą komunistyczną.

ad 7). Ktoś bdis się uchylał od pracy zostając uznany jako sabotary i
skhodzicy wspólnej sprawy i odpowiedzialni ukarany. „Praca wasza
jest tak warua jak walka na francie” mówił. Przyjdał czas i wy poj-
dricie waleryi razem z nami przeciwko fasystom, ale waleryi bdis
nie o wolną Polskę nie taką jaką była, ale o Polskę radziecką.

ad 10). i tam rozostano go kotchoriać. W listopadzie 1941 r. wzwano nas
do wyjścia. Ponad 4.000 ludzi przegręło cięciema barkami znowu z Kon-
gradu do Turthula. 17 dni trwał pochod Tęgo oleduka (340 km)
i pochodził 71 ofiar w ludziach z głodu z wyserpania i z zimna. W Turthulu
wyzdrowialiśmy i przemiechali się do marca 1942 r. gdyi bra pniwid na rece. 25. III 1942 r
zostaliśmy wcielony x Kermine do F. A. P.